Gazeta Lipnowska

Organ Powiatowego Związku Komunalnego.

Abonament

wynosi rocznie 10,80 zł, kwartalnie 2,70 zł, miesięcznie 90 gr Z dostawą pocztową zł 2,89 kwart., 97 gr miesięcz. -: Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują prenumeratę. :-

Ogłoszenia

Ogłoszenia: 1/1 str.=120 zł. 1/2=70 zł. 1/4=40 zł. 1/8=20 zł. Częstsze ogłoszenia rabat. — Wszystkie biura reklamowe przyjmują ogłoszenia. Cena egz. pojedyńcz. 40 gr.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków lub tp., wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczanie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.

№ 26. Lipno, dnia 25 sierpnia 1929 r. Rok I

Zagadnienie oświaty wogóle, a w szczególności oświaty pozaszkolnej, jest tematem, który absorbuje najwybitniejsze umysły pedagogów, a jako problem państwowo-społeczny interesuje całe społeczeństwo, dlatego podajemy poniższy wielce ciekawy artykuł jednego z naszych pedagogów w nadziei, że temat ten poruszy umysły w tej dziedzinie i wywoła zainteresowanie i ew. dyskusję.

Redakcja.

Kilka słów o analfabetyzmie i oświacie pozaszkolnej.

Pod wyrazem oświata pozaszkolna rozumieć należy oświecanie młodszej i starszej generacji, będącej poza jakąkolwiek szkołą. Oświata pozaszkolna winna obejmować dwie grupy ludzi: 1-mo kompletnych analfabetów dzieci, czy starszych, 2-do młodzież i starszych, którzy ukończyli taką lub inną szkołę.

Zastanówmy się naprzód nad pierwszą grupą t. j. analfabetami. Czy mamy ich w Polsce? Oj, tak, i ze wstydem musimy przyznać, że przeszło 30% (nie zaliczając w to dzieci w wieku przedszkolnym), podczas gdy inne państwa europejskie, jak Francja, Danja, Szwecja, Norwegja, Szwajcarja, Czechosłowacja, Niemcy mają ich zaledwie od 0%—10%. Na osłodę swoją możemy przytoczyć kilka państw, które mają wyższy odsetek analfabetów, jak Bułgarja (45%), Hiszpanja 46%) i Rosja (do 60%). Jesteśmy w każdym razie blisko szarego końca. Jeżeli weźmiemy Polskę dzielnicamy, to największy odsetek analfabetów znajdziemy w b. zaborze rosyjskim, a głównie na Kresach Wschodnich (50%), potem idzie Małopolska Wschodnia, najlepiej zaś przedstawia się były zabór niemiecki.

Analfabetów z kolei trzeba podzielić na młodocianych, t. j. w wieku szkolnym i dorosłych. Tu należy stwierdzić, że analfabetyzm pomiędzy dziećmi szybko się zmniejsza, o czem świadczą cyfry, bo gdy w 1911 r. uczęszczało do szkół powszechnych 2.500.000 dzieci, dziś uczęszcza 3.500.000 dzieci.

W naszej gminie, a zdaje się i sąsiednich, w wieku do lat 20 analfabetów prawie niema, może znajdą się pomiędzy ludnością wędrowną. Znacznie gorzej przedstawia się to u starszej generacji, — pewno jednak, wobec wielkiego konserwatyzmu tej generacji, trzeba nad nimi położyć krzyżyk — do wymarcia, mając nadzieję, że za lat 10 do 15 analfabetyzm u nas zniknie, a przynajmniej spadnie do 5%.

Oprócz istotnego analfabetyzmu istnieje u nas tak zwany powrotny analfabetyzm, z którym powinniśmy walczyć. Tu właśnie należy roztoczyć skrzydła oświaty pozaszkolnej, aby do niego nie dopuścić, już to w różnych kołach, kółkach, stowarzyszeniach, korporacjach, już to urządzając specjalne zimowe kursy, pogadanki, zakładając bibljoteki, czytelnie gazet i t. p.

Należy tylko dać inicjatywę, trochę pracy i poświęcenia i bez żadnego wysiłku ze strony uczących się do powrotnego analfabetyzmu nie dopuścimy, a co więcej wciągniemy ludzi do pracy społecznej i czytelnictwa. Ten obowiązek ciąży przedewszystkiem na nauczycielstwie i duchowieństwie.

Nie kończy się jednak rola oświaty pozaszkolnej na walce z powrotnym analfabetyzmem. Winna ona roztoczyć opiekę pomiędzy wszystkiemi, którzy ukończyli taką czy inną szkołę. Gdybyśmy poprzestali na tych okruchach wiedzy, które dała nam szkoła, po kilkunastu latach, że się tak wyrażę bezczynności umysłowej, bylibyśmy znacznie wyprzedzeni przez młodsze pokolenie. Szkoła choćby najidealniejsza, mało przygotowuje do życia samodzielnego. Wprawdzie umysł dziecka w szkole napycha się różnemi wiadomościami, ale dziecko uczy się do pewnego stopnia pod przymusem, bo nie może wówczas jeszcze zrozumieć istotnej korzyści nauki — nie umie jeszcze rozumować. Dopiero po skończeniu 15 lat w okresie procesów dojrzewania fizycznego, zaczyna się pojawiać zdolność do oderwanego myślenia, do rozumowania, a więc i zrozumienia korzyści nauki, gdzie jednak ma się dalej kształcić osobnik, który skończył szkołę powszechną, a niema środków na dalsze kształcenie się w zakładzie? Otóż i tu ma różne stowarzyszenia: koła młodzieży, kółka śpiewacze lub dramatyczne, straże ogniowe i t. p. Gromadzie łatwiej zdobyć się na kupno książek, prenumeratę pism lub nawet opłacanie jakich wykładów.

Wielu ludzi z pośród inteligencji wiejskiej bezinteresownie poświęciłoby czas i pracę na pomoc w niesieniu oświaty niestety często znajdzie mało chętnych, zato zbyt wielu do zabawy, tańców, a co gorsze pijaństwa. Rozumiem, że młodzież potrzebuje zabawy i godziwej rozrywki, ale przecież można połączyć pożyteczne z przyjemnem.

Na każdem zebraniu można część czasu przeznaczyć na naukę, część na rozrywkę. Trzeba tylko chcieć.

Niech młodzież przeznaczy choćby tylko połowę tego co wydaje na różne „przyjemności" często z uszczerbkiem dla swego zdrowia, na książki i gazety, a zyska dużo w dziedzinie oświaty. Mamy przecież prawie w każdej wsi remizy, domy ludowe, w których zbierać się możemy, a żadna szkoła nie odmówi też gościny.

Oprócz kształcenia się zbiorowego poza szkołą, możemy zdobywać wiedzę samokształceniem. Czytając życiorysy wielkich ludzi, dowiadujemy się, że częste byli to samouki. Własnym wysiłkiem, własną pracą, odejmując sobie od ust, przeznaczali grosze na kupno książek. a my nieraz, mając środki i odpowiednie warunki, lekceważymy tę oświatę. Samokształcenie się ma tę wyższość nad zbiorowem, że możemy kształcić się w tym kierunku, do czego czujemy większe zamiłowanie. Mówiąc o samokształceniu się, nie od rzeczy będzie wspomnieć i o czytelnictwie u nas. Smutnie się u nas przedstawia ono i co do wydawnictw książkowych i czasopism. W Polsce jedno czasopismo przypada na 15,000 mieszkańców, podczas gdy w Czechach na 7000, Finlandji na 6000, a w ubożuchnej Norwegji na 2000. Napotykamy nieraz wsie gdzie niema ani jednego prenumerowanego czasopisma, a kupno książki przez gospodarza choćby z działu rolnictwa uważane jest za luksus, podczas gdy ten sam osobnik przez wieczór traci po kilkanaście złotych w karczmie.

Jeżeli mamy stworzyć silne państwo, utrzymać je i ostać się przed naporem potężnych sąsiadów, to zdołamy wtenczas, jeżeli dorównamy, a nawet przewyższymy ich oświatą, biorąc za dewizę zdanie naszego wielkiego polityka ks. Kołłątaja: „O siłach i charakterze narodu można sądzić dopiero wówczas, gdy oświecenie dojdzie do tego stopnia, aby je mogło wydobyć i oddać w całej rzetelności".

W. G.

Zagospodarowujmy nieużytki.

Podniesienie produkcji rolnej do czego staramy się dążyć całą siłą nie będzie należycie wyzyskane, gdy w równej mierze nie przystąpimy do zagospodarowania tych wielkich obszarów ziemi leżących bez użytku, które faktycznie nie są nieużytkami, jak je powszechnie nazywamy, ale tylko ziemiami leżącemi w zaniedbaniu, bo niema u nas skrawka ziemi, który nie mógłby dać jakiegolwiek użytku. Tak wielkie obszary ziemi bez użytku leżące zdawałoby się świadczą o tem, iż ziemi mamy w bród, że brak nam ludzi do pracy na takowej, gdy przeciwnie ziemi łakniemy, pracy poszukujemy i w tym celu, aby zdobyć jedno i drugie wyjeżdżamy poza granicę kraju. Do zagospodarowania nieużytków musimy przystąpić z całą energją, tembardziej, że trudniejsza jest tu sprawa aniżeli wzmożenie wydajności gospodarstw, gdzie efekt pracy daje się szybko uwidocznić, bo zagospodarowanie nieużytków przez zalesienie i doprowadzenie w inny sposób do kultury wymaga dłuższego czasu i nie daje narazie tych szybkich, widocznych korzyści do jakich niestety wojna przyzwyczaiła nasze społeczeństwo. Zagospodarowanie nieużytków nie wymaga nadzwyczajnych wysiłków a trzeba tylko mieć trochę chęci i włożyć pracy a da się szybko zrealizować tembardziej, że nasze władze państwowe, samorządowe i organizacje rolnicze idą nam na rękę, jak to ma miejsce w naszym powiecie gdzie Sejmik od kilku lat udziela pomocy fachowej, wydaje sadzonki sosny, brzozy, akacji i wikliny bezpłatnie dla zagospodarowania nieużytków, z czego dotychczas jednostki więcej uświadomione, jak to ma miejsce w gminie Bobrowniki zagospodarowały kilkaset mórg nieużytków przez obsadzenie sosną, brzozą i wikliną i dziś z przyjemnością można oglądać na wiejących jeszcze przed kilku laty piaskach piękne zagajniki, jak i kultury wikliny, które wbrew powszechnemu mniemaniu, że wiklina potrzebuje gruntów wilgotnych wyrastają w jednym roku na suchych piaskach do dwóch metrów wysokości.

Musimy sobie uświadomić, jakie bogactwo sobie i krajowi przysporzymy przez zagospodarowanie nieużytków ile ludności damy chleb i pracę, jak moglibyśmy podnieść nasz bilans handlowy przez wywóz wikliny i drzewa. Nie możemy brać bez głębszego zastanowienia się przykładu z przysłowia „Nie było nas był las, nie będzie nas będzie las" bo tak rozumowali nasi ojcowie, pozostawiając nam tyle tak zwanych nieużytków nie dających żadnych dochodów gdy potrzeby stale się zwiększają.

A więc idąc pod hasłem podniesienia produkcji rolnej z całą energją i siłą zagospodarowujmy nasze nieużytki a gdy nie wystarczą własne siły zwracajmy się o pomoc do Sejmiku, który napewno nie odmówi nam pomocy, a za lat kilka nie będzie jednego skrawka ziemi, o którym będziemy mogli mówić, że to są nieużytki, a wówczas dopiero możemy powtarzać przysłowie: „Nie było nas był las, nie będzie nas będzie las."

Zygmunt Michalski.

Bobrowniki, dnia 18. VIII. 1929 r.



Kąpiele familijne.

Chudy gość do grubego: „Możeby pan tak trochę wciągnął powietrza, bo chciałbym dać nura!"

Z życia miejscowego.

Zmiany personalne w Samorządzie Powiatowym.

Inspektor Samorządowy przy Wydziale Powiatowym w Lipnie pan Jan Idzikowski z dniem 1. 8. b r. przeszedł na służbę do Magistratu miasta Włocławka.

Urlopy wypoczynkowe.

W obecnej chwili z urzędników Starostwa przebywają na urlopie: referent wojskowo-przemysłowy — p. Henryk Kopcewicz i maszynistka — p Marja Czeczotkówna, z urzędników Wydziału Powiatowego — sekretarz Sejmiku, p. Byszewski Zygmunt i kasjer — p. Karasiewicz Roman.

Mecz piłki nożnej.

Dnia 15 bm. drużyna sportowa P. W. i W. F. z Lipna rozegrała mecz piłki nożnej z żydowską drużyną sportową „Gwiazda" z Lipna.

Wyniki 8:0 na rzecz drużyny P. W. i W. F.

Z działalności T-wa Łowieckiego w Dobrzyniu n/W.

Zarząd T-wa Łowieckiego w Dobrzyniu n/W. zwołał w dniu 18 sierpnia b. r. walne zebranie członków T wa celem dokładnego zarejestrowania tych wszystkich członków, którzy uzyskali karty łowieckie na okres bieżący.

Walne zebranie równocześnie uchwaliło, iż okres polowań na zające w sezonie bieżącym nie może być dłuższy nad sześć tygodni.

Utonięcie dziecka.

W Rumunkach gminy Czarne w torfowiskach utopiło się dziecko płci męskiej mające dwa lata i 8 miesięcy, pozostawione bez rodziców swych Krygierów.

Okradzenie sklepu w Steklinie.

W nocy z 14 na 15 b. m. dokonano kradzieży w sklepie kolonjalno - spożywczym Celmera Wincentego ze Steklina gminy Osówka. Straty wynoszą około 310 złotych. Dochodzenie prowadzi policja.

Z kraju.

Wyższe Kursy Pracy Społecznej w Warszawie.

Praca Społeczna w Polsce ma przed sobą zadanie wielkiej doniosłości narodowej. Wprowadzanie szerokich sfer obywateli w świat polskich wartości cywilizacyjnych, podnoszenie dobrobytu ludności i siły ekonomicznej narodu m. in. przez uświadomienie zawodowe i oddziaływanie organizacyjne na stosunki ekonomiczne w sposób przeniknięty duchem społecznym, opieka społeczna nad dziećmi i młodocianemi i zapewnianie im należytego wychowania, ubezpieczenia społeczne i hygiena publiczna, te i inne obowiązki społeczne nie mogą spaść wyłącznie na państwo, jeżeli mają być wypełnione w stopniu, jakiego wymaga dobro narodu; musi się ich podejmować społeczeństwo, zorganizowane w instytucjach różnego typu.

Liczne są placówki, na których przejawia się praca społeczna, liczne są zastępy ludzi, którzy się jej oddają. — Współczesny rozwój pracy społecznej, wielkie i trudne zagadnienia, które potrzeba rozwiązywać, różniczkowanie się form organizacyjnych – wytwarzają konieczność oparcia działalności instytucyj społecznych o ludzi odpowiednio wykwalifikowanych, zapewniających umiejętność i ciągłość pracy.

Przygotowanie współczesnych działaczy społecznych nie może ograniczać się, jak to dawniej bywało, wyłącznie do praktyki w instytucjach. Nietylko kierownicze siły instytucyj społecznych, ale także wszyscy ich działacze, jeżeli mają pracować świadomie i twórczo, muszą zdobyć mocne ugruntowanie, ideowo programowe, głębsze podstawy naukowe, a z nowoczesnemi metodami i techniką pracy w dziedzinie życia społecznego zaznajomić się w sposób systematyczny.

Temu przygotowaniu mają służyć Wyższe Kursy Pracy Społecznej, w zakresie nauki na akademickim postawione poziomie. Służyć one mają zarówno dla tych, którzy są już czynni na polu pracy społecznej, jak i dla tych, którzy się do niej sposobią, a są należycie przygotowani by móc z nauki o wyższym poziomie korzystać.

W wykładach i seminarjach przedmiotów zasadniczych powierzonych pierwszorzędnym specjalistom. Kursy będą dążyć do systematycznego i głębszego pojęcia aktualnych zagadnień życia społecznego Polski, w formie programu opartego na podstawach etyki i świadomej myśli katolickiej, oraz idei rozwoju i ekspansji polskiej cywilizacji narodowej we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Wyższe Kursy Pracy Społecznej powstały z inicjatywy Zjednoczenia Polskich Towarzystw Oświatowych „Polskiej Macierzy Szkolnej" i „Biura Pracy Społecznej" w Warszawie. Komitet Organizacyjny W. K. P. S. stanowią następujące osoby: Ks. Biskup A. Szlagowski, Prof. Wł. Grabski, Płof. B. Wasiutyński, Dr. J. Świeżyński, Dyr. J. Stemler i Dyr. S. Miklaszewski.

Nauczanie w Wyższych Kursach Pracy Społecznej będzie trwało dwa lata podzielone na cztery semestry i będzie miało charakter akademicki uzupełniający t. j. o charakterze wyższym niż początkowe lata uniwersyteckie, tak żeby studjujący poczynając od pierwszego semestru mogli brać czynny udział w pracach o charakterze seminaryjnym. Wykłady i zajęcia seminaryjne odbywają się w godzinach popołudniowych.

Na Wyższe Kursy Pracy Społecznej mogą być przyjęci Polacy i Polki, posiadające dowody ukończenia conajmniej szkoły średniej oraz przygotowanie do czynnego udziału w pracach seminaryjnych, a nadto o ile możności dłuższe doświadczenie i praktykę w zakresie pracy społecznej.

Siedziba Wyższych Kursów Pracy Społecznej mieści się w lokalu „Szkoły Pracownic Społecznych" — Polskiej Macierzy szkolnej w Warszawie, ul. Złota Nr. 14. Tymczasowy Sekretarjat

Wyższych Kursów Pracy Społecznej urzęduje w lokalu Biura Pracy Społecznej (Warszawa, ul, Kopernika 30, tel. 117-12) godz. 10—3 p. p.

Spis wystaw specjalnych w dziale rolniczym P. W. K.

Od 28- 29. VIII. br. — Wielkie Targi Nasienne. Od 31. VIII—2. IX. b. r. — Okresowa Wystawa Ogrodnicza (kwiaty sezonowe, dalje). Od 15—22. IX. br. — Wystawa Ryb. Od 18—20. IX. br. Wielkie Targi Zwierząt rozpłodowych. Od 20—22. IX. br. — Okresowa Wystawa Ogrodnicza (rośliny szklarniowe, kwiaty sezonowe, dekoracje i wiązanie kwiatów). Od 25 — 30. IX. br. — Okresowa Wystawa Ogrodnicza (owoce i warzywa).

Nowy naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa w Województwie Warszawskiem. Po b. naczelniku Wydziału Bezpieczeństwa w Województwie Warszawskiem, a obecnie wicewojewodzie łódzkim p. Różnieckim, stanowisko naczelnika tego Wydz. objął p. Tadeusz Raczyński b. naczelnik w Min. Spraw Wewnętrznych.

Projektowanie budowy elewatora. Powiatowy związek komunalny w Makowie (woj. warsz.) wystąpił z inicjatywą pobudowania na terenie powiatu elewatora zbożowego na 400 tonn ziarna.

Projekt ten spotkał się z uznaniem władz przeto czynione są obecnie starania o uzyskanie w bankach krajowych kredytów na budowę tego elewatora.

Zaznaczyć należy iż budowa lokalnego elewatora jest u nas piarwszą próbą z jaką wystąpiła instytucja komunalna.

Międzynarodowy zjazd Izb Handlowych w Poznaniu. Dnia 25—26 sierpnia br. odbędzie się międzynarodowy zjazd izb handlowych Polski, Czechosłowacji, Jugosławji, Rumunji, Bułgarji, Grecji i Turcji. Na zjeździe tym będą omawiane stosunki gospodarcze Polski z każdym z państw wymienionych.

Delegaci izb zagranicznych będą badali stosunki gospodarcze w Polsce.

Podatek obrotowy od eksportu żyta. Jak się dowiadujemy Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu, przedłużyło zawieszenie pobierania podatku przemysłowego od obrotu od tranzakcji eksportowych żytem. Zarządzenie to ma obowiązywać aż do odwołania.

Maszt Sygnalizacyjny na Wiśle. Jak nas informowano V oddział Inżynierji m. st. Warszawy, przystąpił do budowy masztu sygnalizacyjnego o 45 mtr. wysokości, na którym będą umieszczone różnokolorowe latarnie elektryczne spełniające swe funkcje zależnie od potrzeby podania sygnału a mianowicie: powódź, ruszenie lodów, tonięcie statku lub człowieka, zapalane będą latarnie o odpowiednim kolorze.

Maszt ten ma stanąć przy wjeździe do portu Czerniakowskiego, a jednocześnie służyć będzie do użytku krótkofalowej stacji nadawczej.

Stacja ta donosić będzie do posterunku policji rzecznej o każdym wypadku.

Wszechpolski Zjazd Mleczarski. W dniu 24 sierpnia br. odbędzie się w Poznaniu Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Właścicieli i Dzierżawców Mleczarń. Celem Zjazdu jest zorganizowanie prywatnego mleczarstwa, oraz ustalenia szeregu spraw związanych z racjonalizacją produkcji masła i innych przetworów mleczarskich.

Zapotrzebowanie na robotników Polskich. Urząd Emigracyjny otrzymał z Belgji zapotrzebowanie na 1500 robotników, którzy zatrudnieni zostaną w kopalniach węgla. Francja przysłała ostatnio zapotrzebowanie na 2000 robotników, Holandja, która dotąd mało korzystała z pracy naszych robotników również pragnie zatrudnić obecnie w swoich kopalniach węgla polskich robotników.

Lot awjonetki studenckiej. Wystartowała z Warszawy do Paryża awjonetka konstrukcji studentów politechniki warszawskiej, dwuosobowa o silniku 40 koni. Na awjonetce polecieli por. F. Zwiński, łącznik w Aeroklubie Akademickim w Warszawie i inż. St. Wigura. Piloci wylądowali szczęśliwie w Berlinie, poczem odlecieli dalej.

W Paryżu zabawią lotnicy parę dni i po nawiązaniu kontaktu z tamtejszym portem lotniczym powrócą do Warszawy.

Inauguracyjne rokowania polsko-rumuńskie. W dn. 10 bm. o godz. 1 po poł. w prezydjum Rady Ministrów rozpoczęte zostały rokowania handlowe polsko-rumuńskie posiedzenie, które zagaił w zastępstwie ministra Zaleskiego dyr. dep. konsularnego p. Z. Łukasiewicz.

Właściwe rokowania rozpoczną się dopiero w Ministerjum Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem dyr. Sokołowskiego.

Marszałek Sejmu p. I. Daszyński wydaje przyjęcie dla wycieczki parlamentarzystów z Brazylji, przybywających do Polski.

Częstochowa. Aresztowanie komunistów. Wydział śledczy w Częstochowie przeprowadził rewizję na terenie miasta Krzepie u tamtejszych komunistów. W wyniki rewizji aresztowano 12 komunistów, likwidując Koło Z. M. K. na terenie Krzepie.

Wywóz z Polski miękkich podkładów kolejowych wzrasta stale. W roku bież. wywieziono z Polski 711 tys. centnarów tych podkładów, wobec cyfry 558 tys. z roku ubiegłego. Głównymi nabywcami naszych podkładów kolejowych są Niemcy i Anglja, a ostatnio również Danja.

Łódź. W wyniku długotrwałych pertraktacyj pomiędzy przedstawicielami przemysłu łódzkiego i bremeńską giełdą bawełnianą oraz radą portu w Gdańsku nastąpiło całkowite porozumienie w sprawie transportu bawełny amerykańskiej dla przemysłu łódzkiego przez porty polskie. Na podstawie tego porozumienia giełda bawełniana w Bremie zgodziła się na dostarczenie z tegorocznych zbiorów jesiennych bawełny kilkadziesiąt tysiący bal do specjalnie urządzonych składów bawełnianych w Gdańsku. Dzięki ominięciu Bremy przy transporcie bawełny przez Gdańsk i Gdynię wyłonią się możliwości zaoszczędzenia przeszło pół miljona dolarów rocznie na tańszym transporcie.

Z Wołynia. Pokłady miedzi. Przeprowadzone przez instytut geologiczny badania pokładów miedzi, wykrytych ostatnio w Mydzku koło Równego wykazały, że pokłady te zawierają rudę wysokowartościową. Miedź w Mydźku znajduje się bardzo blisko powierzchni ziemi. Obecnie trwają dalsze badania, mające na celu ustalenie wielkości złoż.

Gdynia Budowa portu gdyńskiego postępuje nadal w szybkiem tempie. Niedawno oddano do użytku magazyn rządowy nr. 3 i nr. 4 o łącznej powierzchni

8 800 m. kw. Nastąpiło uruchomienie dwóch dźwigów 1 i pół tonnowych, następnie uruchomiono 6 dźwigów 1 i pół i 2 i pół tonn. na nabrzeżach Polskiem i Rotterdamskiem. Z innych robót należy podkreślić doniosłość rozpoczętej przez Bank Rolny budowy państwowej chłodni, która to budowa posunęła się znacznie naprzód. Z inwestycyj prywatnych wykonano w porcie na terenach dzierżawionych od Skarbu wywrotnicę do ładowania węgla całemi wagonami, a następnie wybudowano drugi magazyn łuszczarni ryżu o powierzchni 4200 m. k. Co się tyczy planu dalszego uposażenia portu, to godna uwagi jest umowa zawarta ze „Stocznią Gdańską" na wybudowanie urządzeń mechanicznych o wydajności 600 t. na godz. dla zaopatrywania statków morskich w węgiel bunkrowy. W ten sposób utworzona będzie w Gdyni specjalna stacja bankowa.

Wycieczka dziennikarzy estońskich na P. W. K.

Dnia 14 sierpnia o godz. 1 m. 07 w nocy, pociągiem pospiesznym z Gdyni przybyła do Poznania celem zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej, wycieczka dziennikarzy estońskich. Wycieczka zabawiła w Poznaniu przez trzy dni, a następnie wyjechała do Katowic.

Biskup rumuński Ropu zwiedził P.W.K.

We wtorek, 13 sierpnia bawił w Poznaniu biskup rumuński z Jessy Ropu i m. in. z zainteresowaniem zwiedził Powszechną Wystawę Krajową. Ks. biskup Ropu z uznaniem wyrażał się o organizacji wielkiego dzieła.

Wycieczka bankierów i przemysłowców szwajcarskich na P. W. K.

Dnia 23 sierpnia o godz. 13.35 przyjeżdża do Poznania celem zwiedzenia P. W. K. wycieczka bankierów i przemysłowców szwajcarskich na 2 dniowy pobyt. Wycieczce, która 25 sierpnia wyjeżdża do Gdyni, towarzyszy radca Skowroński z Poselstwa Polskiego w Bernie.

Pozytywne rezultaty propagandy zagranicznej P. W. K.

Propaganda zagraniczna P. W. K. zaczyna wydawać zupełnie pozytywne rezultaty. Dowodem tego są nie tylko liczne wycieczki zagraniczne na P. W. K., które choćby tylko z tak małego kraju, jak Estonja dały do tej pory ponad 200 osób, a zapowiedzianych jest dalszych 300, ale co najważniejsze, zaczyna sprowadzać do Poznania duże grupy kupców, przemysłowców i bankierów. Po grupie przemysłowców i bankierów greckich, po Misji Handlowej francuskiej oraz grupie kupców perskich, znajduje się obecnie w Poznaniu bardzo poważna grupa przemysłowców i bankierów belgijskich. Na koniec bieżącego miesiąca zapowiedziany jest przyjazd 12 przemysłowców i 14 bankierów szwajcarskich, wśród których znajdować się będzie prezydent szwajcarskiego Banku Emisyjnego p. Charles Schnyder de Wartensee oraz szwajcarski bankier Dreyfus. Grupa szwajcarska, jak twierdzą znający stosunki, reprezentuje ponad miljard franków szwajcarskich. Na pierwsze dni września zapowiedziany jest przyjazd dużej wycieczki przemysłowców estońskich, oraz kilka innych europejskich delegacyj tego typu.

Wybitni goście czescy na P. W. K.

W piatek, dnia 16 bm. przybyli do Poznania wybitni goście czescy, a mianowicie: delegat ministerstwa rolnictwa radca inż. Havelka oraz delegat ministerstwa oświaty radca szkolny Petr. Wybitni przedstawiciele Czechosłowacji przybyli do Poznania specjalnie, aby zwiedzić dokładnie interesujące ich działy PWK. W sobotę t. j. 17 bm. przybył do Poznania jeden z najwybitniejszych polityków czeskich z partji agrarnej, a mianowicie poseł do parlamentu Dr. Zadina. Pan Dr. Zadina również pragnie się zapoznać z PWK.

Oficerowie jugosłowiańscy na P. W. K.

Dnia 16 bm. o godz. 7 min. 32 rano przybyła do Poznania, celem zwiedzenia PWK. wycieczka oficerów jugosłowiańskich, w skład której wchodzą tak znakomici wojskowi jak zastępca jugosłowiańskiego sztabu generalnego generał dywizji Belic, generał brygady Tasic itp. Z ramienia wojskowości polskiej wycieczce towarzyszył pułk. Zamorski, szef oddziału I sztabu głównego.

Na dworcu wycieczkę powitali przedstawiciele wojskowości z generałem Dzierżanowskim oraz pułkownikiem Dżugajem na czele. Powitaniu asystowała kompanja honorowa. Po złożeniu wizyt u wojewody poznańskiego, prezydenta miasta, ministra Bertoniego oraz D-ra Wachowiaka, wycieczka została o godz. 10 min. 45 powitana w westyblu reprezentacyjnym PWK. przez Dyrektora Administracyjnego Wystawy p. Leona Szczurkiewicza. Po uroczystości tej goście udali się na zwiedzenie terenów PWK., a po południu wyjechali do majątku Posadowo, gdzie byli podejmowani przez p. hrabiego Łąckiego.

Ministrowie przemysłu i handlu Belgji, Szwecji i Estonji na P. W. K.

Dn. 16 bm. o godz. 6-tej rano pociągiem pośpiesznym z Warszawy przybyli do Poznania ministrowie przemysłu i handlu Szwecji i Estonji w towarzystwie pojskiego ministra przemysłu i handlu p. inż. Kwiatkowskiego, celem zwiedzenia P. W. K.

Ministrów powitali na dworcu wice-wojewoda poznański p. Grąziewicz, nacz. Dyr. P. W. K. Dr. Stanisław Wachowiak, przedstawiciele władz, Zarządu P. W. K. i t. d.

O godz. 13 min 30 przybył do Poznania, celem zwiedzenia P. W. K., belgijski minister przemysłu i handlu p. Heyman w otoczeniu misji przemysłowców belgijskich. Gości przywitali na dworcu minister Kwiatkowski oraz przedstawiciele, miasta, M. S. Z. oraz zarządu i dyrekcji P. W. K.

Targi hodowlane w ramach P. W. K.

Dyrekcja Działu Rolniczego P. W. K. pragnąc jaknajbardziej wykorzystać możliwości, któremi rozporządza dzięki wszechstronnemu postawieniu rolnictwa na P. W. K., oraz spełniając życzenia szerokich sfer hodowlanych, organizuje w okresie od 18-go do 20-go września rb. Wielkie Targi Hodowlane.

W tej nowej, a z punktu widzenia hodowlanego i gospodarczego bardzo poważnej imprezie, największy niewątpliwie udział wezmą Zachodnie Ziemie Polskie, aczkolwiek nie jest wykluczony udział innych ziem polskich. Targi te będą dopełnieniem i praktyczną konsekwencją wielkiego tygodnia rolniczego, którego olbrzymie obesłanie pozwoliło zorjentować się w materjale hodowla-

nym, jakim obecnie rozporządzamy. Pozatem będzie to jeszcze jeden rzeczowy magnes, przyciągający gości krajowych i zagranicznych.

Dyrekcja Działu Rolniczego preliminuje dla inwentarza zarodowego 160 stoisk dla koni, 170 dla bydła, 135 dla trzody chlewnej oraz szerek stoisk dla owiec. Materjał hodowlany będzie sprzedawany drogą przetargu.

Z targami hodowlanemi połączone będą konkursy hippiczne oraz międzynarodowa wycieczka naukowo-rolnicza, organizowana pod auspicjami Dra J. Lutosławskiego.

Konkurs maszyn do czyszczenia nasion i przyrządów do ich desynfekcji.

Dyrekcja Działu Rolniczego P. W. K. w porozumieniu z Wielkopolskim Związkiem Zawodowym Hodowców i Wytwórców nasion i ziemniaków siewnych „Cerelita" organizuje dn. 28. bm. konkurs czyszczalni nasion i przyrządów do desynfekcji nasion. Każdy z rolników wie, jak doniosłą kwestją w gospodarstwie jest użycie nasion dobrych i odpowiednio oczyszczonych. Dobór nasion oraz odpowiedni ich stan jest czynnikiem równie ważnym jak nawożenie oraz mechaniczna uprawa.

Z powyższym konkursem wiąże się ściśle kwestja zaprawiania ziarna do siewu. Bez przesady można twierdzić, że 9/10 kulturalniejszych warsztatów rolnych w Polsce stosuje przed każdym siewem t. zw. bejcowanie (zaprawianie) ziarna. Używane są do tego liczne środki chemiczne, zaczynając od formaliny, niebieskiego kamienia, kończąc na ostatnich zdobyczach chemji rolniczej.

Konkursy powyższe mają pierwszorzędne znaczenie dla ogółu rolniczego, gdyż pozwolą zorjentować się co do wartości i użyteczności poszczególnych typów czyszczalni.

Zgłoszenia wyłącznie krajowych firm oraz wyrobów przyjmuje Dyrekcja Działu Rolniczego P. W. K., ul. Wyspiańskiego.

Wybitni dziennikarze rumuńscy na P. W. K.

Dn. 18 sierpnia przybyła do Poznania, celem zwiedzenia P. W. K., wycieczka delegacji dziennikarzy rumuńskich na doroczną konferencję porozumienia prasowego w Warszawie. Na czele delegacji stoi z ramienia rumuńskiego ministerstwa spraw zagranicznych p. Aleksander Marcu, profesor uniwersytetu, z ramienia zaś organizacji dziennikarskich p. Henryk Streitman, wybitny publicysta rumuński, b. senator, a obecnie dyrektor naczelny czasopisma „Observatorul". W delegacji nadto biorą udział wybitni publicyści i dziennikarze z Bukaresztu.

Ze świata.

Sprawa wojny chińsko-rosyjskiej, którą z początku zaniepokoiła opinję europejską, poczyna przycichać — mimo zbrojenia się Sowietów — staje się już bowiem widoczne, że polityka krwawego kierunku zarówno wewnątrz, jak i zewnątrz państwa bolszewickiego doznaje raz poraz bolesnych porażek.

Rozpatrując to zagadnienie ogarnięcia Azji przez Rosję bolszewicką, nasuwa się przekonanie, że bolszewizm nie posiada ludzi odpowiednich do przeprowadzenia ustroju społecznego, posiłkuje się terorem tylko, z tego wypływa: nieudała się więc „Sierpiówka", Mandżurja i rokowania z Ameryką, a wewnątrz — głód, opozycja, powstania, bezład i ruina systemów. Teror się mści. Bankrutuje i grozi nie dziś, to jutro całkowitym krachem moralnym i materjalnym.

Włosi o P. W. K. Trybuna zamieszcza długi artykuł z dwoma fotografjami o pobycie uczniów Włoskiej Akademji Marskiej na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu. Autor artykułu stwierdza, że Wystawa Poznańska jest najbardziej oczywistem dowodem tego, że t. zw. „wojna celna" wydana Polsce przez Niemcy, nie osiągnęła żadnego skutku. Rozwój produkcji i handlu polskiego, podkreśla korespondent „Tribuny" jest wprost zdumiewający. Olbrzymi napływ cudzoziemców, zainteresowanych wystawą, zwraca szczególną uwagę autora artykułu, który wkońcu swych wywodów przychodzi do wniosku, że wystawa poznańska interesuje włochów nietylko dlatego, że łączą ich z Polską jaknajlepsze stosunki, ale przedewszystkiem jako dowód, że Polska w krótkim czasie stała się poważnym czynnikiem mocarstwowym w Europie.

Uznanie dla Polski. Praga. Cała czechosłowacka prasa zamieszcza sprawozdanie ze zjazdów międzynarodowych odbytych w Polsce, jako to ze zjazdu chirugów, dermatologów, chemików. Wszystkie sprawozdania cechuje zadowolenie z prawdziwie gościnnego przyjęcia gości zagranicznych oraz dobrej organizacji zjazdów i wysokiego ich poziomu naukowego.

Gdańsk. Bezczelnej napaści policji i tłumu uległa tu wycieczka polskich nauczycieli szkół powszechnych. Do wycieczki podszedł policjant gdański, zabraniając mówić po polsku, przyczem krzyczał w pasji „Hier ist Deutschland". Natychmiast zebrał się tłum i przyjął wobec polaków groźną postawę. W pierwszej chwili jakiś szofer, krzycząc: „precz z polakami" uderzył jedną z nauczycielek pięścią w plecy. Nie mając ochoty do awantury, nauczyciele szybkim krokiem podążyli na dworzec by Gdańsk najprędzej opuścić.

Paryż, „Correspondance Universelie" zamieszcza notatkę, w której pisze: że Polska będzie miała jedno miejsce w radzie administracyjnej Banku Międzynarodowego, ktory zostanie ukonstytuowany w wyniku obecnej konferencji haskiej, dla przelewu sum należnych od Niemiec z tytułu odszkodowań.

* * *

Zdaniem Matina Snowden mówił w Hadze jak najskrajniejszy nacjonalista. Jeżeli jutro konferencja w Hadze ulegnie rozbiciu to ten nieoczekiwany bohaterski czyn zapisać będzie trzeba na konto 2 międzynarodówki.

Berlin. Wielkie zaniepokojenie wywołuje przyjazd ministrów handlu Finlandji, Estonji i Łotwy do Polski. Wizytom tym przypisuje „Vossische Zeitung" poważne znaczenie polityczne, a mianowicie, jak się wyraża dziennik „utrwala go w przekonaniu, że Polska chwilowo przerwane dążenia do utworzenia bloku państw bałtyckich podjęła na nowo. Teraz Polska ma większe szanse w tym kierunku, a to ze względu z jednej strony

na objęcie rządów w Estonji przez przyjaźnie dla Polski usposobionego Strandmana, z drugiej strony wobec zmienionej orjentacji politycznej Finlandji, która poczyna ujawniać zainteresowanie w kierunku porozumienia gospodarczego z Polską w obawie przed niebezpieczeństwem Rosji. Zmiana orjentacji politycznej Finlandji która, jak to zarzuca „Vossische Zeitung", czuła się dotychczas skandynawskiem, a teraz stała się państwem bałtyckiem a więc odwrot Finlandji od Niemiec tej Finlandji, która dotychczas ujawniała wyraźnie filogermańskie tendencje i jej zwrot w kierunku Polski, jest oczywiście dla Niemiec faktem drażniącym.

Niemcy w strachu. „Allg. Ztg." pisze „po zagrożeniu" wschodnich prowincyj niemieckich, co ma być wynikiem gospodarczego ich upadku oraz zubożenia ludności. Nie dziw zatem, że ludność niemiecka opuszcza te strony, udając się na zachód i pozostawia pole otwarte dla polonizacji okręgów nadgranicznych. Autor zaznacza, że wielu Niemców zwycięsko jeszcze się temu prądowi opiera i nie traci nadziei, że obiecywana przez władze centralne pomoc w końcu nadejdzie.

Jeżeli jednak tak dalej pójdzie jak to dzieje się obecnie, to ludność zacznie ciążyć ku wschodowi, o ile wprost nie opowie się za przyłączeniem do wzrastającej w siły Polski.

Poczta stockholmska wprowadziła niezwykle praktyczną nowość. Po połączeniu się telefonicznem z pocztą i zażądaniu wydziału poczty ekspresowej, można poprosić o przysłanie po list lub druki pod wskazany adres. Przesyłki takie, odbierane wprost z mieszkania nadającego, są natychmiast doręczane adresantom. Opłata pocztowa za powyższą szybkość nie jest wielka.

Zerwanie komunikacji z Leningradem. Jak nas informują, francuska linja „Transatlantique", która utrzymywała bezpośrednią komunikację pasażersko-towarową pomiędzy Gdynią, portami francuskimi, a Leningradem przerwała komunikacje z portem Sowieckim. Przyczyna wstrzymania ruchu zaaresztowanie 15 obywateli amerykańskich, którzy przybyli do Leningradu statkiem tejże linji. Powodem aresztowania obywateli amerykańkich było zaprotestowanie przez nich przeciwko grubiańskiemu obchodzeniu się celników sowieckich z pasażerami.

Komunist donosi, że w okolicach Kamieńca Podolskiego włościanie wsi Tına napadli na organizatora komuny rolnej Wakowika, zadając nożami 18 ran, Wakowiak zmarł z odniesionych obrażeń. Jest to już ósmy wypadek w ciągu ostatniego miesiąca zamordowania działaczy komunistycznych przez miejscowych chłopów w okręgu Kamienieckim.

◇ HUMOR I SATYRA ◇

Orkiestra.

Orkiestra „kuracyjna" w jakiemś podrzędnem kąpielisku skończyła właśnie potpourri z „Traviaty". Kapelmitrz zwraca się do zespołu składającego się z czterech osób i powiada:

— Moi panowie, następnie zagramy „Całuję twoją dłoń, madame!"

Artysta na trąbce mruczy pod nosem: „Jak to dobrze, że nikt nie zauważył: przecież ja to właśnie grałem!"

W menażerji.

— To jest olbrzymi wąż: boa-dusiciel. Nie jest on jadowity, lecz posiada taką siłę, że może udusić wołu.

Głos kobiecy z głębi: Rany boskie, Franek nie podchodź tak blisko!



Doskonałe stroje kąpielowe.
Ależ doprawdy — my gotoweśmy przemoknąć!

Uczciwy włamywacz.

— Więc oskarżony włamawszy się do banku przywłaszczył sobie tylko pióro do pisania wartości 20 gr. A w jakim celu oskarżony usiłował „rozpruć" kasę ogniotrwałą?

— Chciałem włożyć tam te 20 groszy!

Mówca.

Na uroczystej akademji ktoś wygłasza przemówienie. Jakiś spóźniony sprawozdawca prasowy zajmuje miejsce obok innego kolegi po piórze.

-- O czem on mówi? — pyta.

Tamten przez chwilę myśli i powiada:

— Dotychczas tego nie powiedział.

Mądry rabin.

Moryc i Szaja odziedziczyli po ojcu majątek. Podział był trudny, bo spadek tylko w części składał się z gotówki.

Powstał zatarg, gdyż chciwy Moryc pokrzywdzić chciał swego brata. W końcu obaj zgodzili się, aby spór roztrzygnął powien mądry rabin z pobliskiego miasteczka.

Rabin orzekł: „Moryc niech podzieli majątek jak uzna za stosowne". (Moryc promienieje z radości!)

Rabin kończył: „A Szaja niech wybierze tę część, która mu się podoba". (Moryc pobladł ze złości).

„Pages Gaies".



— Niech pani weźmie ten kapelusz: odmłodzi panią o 20 lat!

— Przecież ja mam dopiero 20.

(„Pele-Mele").

DZIAŁ URZĘDOWY

Poz. 120.

Obwieszczenie

o powołaniu rezerwistów na ćwiczenia w roku 1929.

Pan Minister Spraw Wojskowych rozkazem z dnia 26 kwietnia 1929 r., wydanym na podstawie artykułu 77 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. Ustaw nr. 46/28 poz. 458), zarządził powołanie na 4-ro względnie 6-cio tygodn. zwyczajne ćwiczenia wojsk. podoficerów, st. szeregowców i szeregowców rezerwy kat. A. jak następuje:

1. We wszystkich rodz. wojska, z wyjątkiem taborów na obszarze O. K. VIII. i Morskiego Dyonu Lotniczego.

Podoficerów, st. szeregowców i szeregowców rez., którzy podlegali powołaniu na ćwiczenia w r. 1928, ale ćwiczeń tych nie odbyli.

Ponadto:

2. W piechocie i czołgach:

Podoficerów, st. szeregowców i szeregowców rez. rocznika 1903 i podoficerów rezerwy rocznika 1896.

3. W kawalerji.

Szeregowców rez. roczn. 1903 tylko następujących specjalistów: obsługi ckm., łączności, pionierów i samochodów pancernych.

Wszystkich podoficerów i st. szeregowców rezerwy rocznika 1903, oraz wszystkich podoficerów rezerwy rocznika 1896.

4. W artylerji.

a) We wszystkich rodzajach artylerji, z wyjątkiem artylerji przeciwlotn. i pomiarów art. — podoficerów, st. szeregowców i szeregowców rez. rocznika 1903, podoficerów rezerwy roczn. 1896.

b) W artylerji przeciwlotniczej i pomiarach artylerji zostali powołani imiennie potrzebni specjaliści bez względu na rocznik.

5. W aeronautyce.

Podoficerów, st. szeregowców i szeregowców rezerwy rocz. 1903, ponadto:

a) W pułkach lotniczych — podoficerów st. szeregowców i szeregowców roczn. 1902, tylko następujących specjalistów: telefonistów, radjotelegrafistów, radjomech., mechaników, fotolaborantów, kierowców samoch., motocykl., meteorologów i rusznikarzy oraz kierowców samoch. z roczn. 1904 i 1901,

b) w balonach — podoficerów, st. szeregowców i szeregowców rez. rocznika 1902, tylko następujących specjalistów: telefonistów, szykowaczy, meteorologów, kierowców samochodowych i motocyklistów.

Szeregowi rezerwy Morskiego Dyonu Lotniczego nie podlegają powołaniu na ćwiczenia w r. b.

6. W saperach i saperach kolejowych.

Podoficerów, st. szeregowców i szeregowców rez. rocznika 1903, podoficerów rez. roczn. 1896, podoficerów, st. szeregowców i szeregowców rez. ze wszystkich roczników tylko następujących specjalistów: miotaczy ognia, monterów mostów, reflektorzystów podsłuchowych.

7. W łączności.

a) w pułkach i baonach łączności — wszystkich podoficerów, st. szeregowców i szeregowców rez. rocznika 1903 i następujących specjalistów podoficerów rez. rocznika 1896: telegrafistów, telemechaników budowlanych, kierowców samochodowych, motocyklistów,

b) w pułku radjotelegraficznym następujących specjalistów podoficerów, st. szeregowców i szeregowców rez. roczn. 1903 i podoficerów rez. rocznika 1896: specjalistów radjotelegrafistów, radjomechaników, kierowców samochodowych.

8. W samochodach.

Podoficerów, st. szeregowców i szeregowców rez. rocznika 1903, podoficerów rez. rocznika 1896, ponadto kierowców samochod. roczn. 1901.

9. W żandarmerji.

Szeregowych rezerwy rocz. 1903 — tylko żandarmów.

10. W taborach.

Podoficerów rezerwy rocznika 1903.

11. W służbie zdrowia, uzbrojenia i intendentury.

Podoficerów rezerwy rocznika 1903, ponadto w służbie zdrowia — szeregowych rez. ze wszystkich roczników, posiadających ukończone kursy ratownictwa przeciwgazowego w baonach sanitarnych i dezynfektorów.

12. W służbie weterynarji.

Podoficerów, st. szeregowców i szeregowców rezerwy rocznika 1903, którzy mają ukończony kurs podoficerski i fachowego wyszkolenia san. wet. i podkowniczego w b. okręgowych szpitalach koni.

13. W marynarce wojennej.

Podoficerów i marynarzy rezerwy rocznika 1903 należących do Flotyli Pińskiej.

Rezerwiści, objęci rozkazem o powołaniu na ćwiczenia, zamieszkali względnie przebywający na terenie pow. Włocławek, którzy nie otrzymali dotychczas kart powołania na ćwiczenia wojskowe, względnie którzy z jakichkolwiek innych powodów nie odbyli w roku bieżącym powyższych ćwiczeń wojskowych, winni zgłosić się dnia **22 września 1929 r. w P. K. U. Włocławek, plac Generała Dąbrowskiego nr. 15, o godz. 8,** skąd odesłani będą do swoich oddziałów wojskowych.

Powołani mają przynieść książeczki wojskowe, karty mobilizacyjne i wszelkie dokumenty wojskowe, jakie posiadają.

Winni niezastosowania się do niniejszego wezwania podlegają karom przewidzianym w rozdz. XVI. „Postanowienia karne" Ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

Zwolnieni od zgłoszenia się w myśl niniejszego wezwania są rezerwiści, którzy:

1. otrzymali odroczenie ćwiczeń do roku 1930 na skutek próśb wniesionych do P. K. U. przed ogłoszeniem niniejszego obwieszczenia,
2. zostali zwolnieni do rezerwy lub stale urlopowani po ukończeniu w roku bieżącym przepisanej służby w wojsku stałem,
3. odbyli już przepisane ustawą ćwiczenia,
4. odbyli swoją służbę czynną w K. O. P. i zostali z K. O. P. przeniesieni do rezerwy po przesłużeniu przynajmniej 20 miesięcy służby czynnej w K. O. P. oraz dla których to rez. tegoroczne ćwiczenia wojskowe byłyby pierwszemi ćwiczeniami w rezerwie,
5. wyłączeni są od spełnienia powszechnego obowiązku wojskowego na mocy Ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym,
6. w oznaczonym niniejsz. obwieszczeniem terminie stawiennictwa będą znajdować się w areszcie śledcz. lub odbywać karę pozbawienia wolności w areszcie, więzieniu, domu poprawy lub twierdzy,
7. na podstawie zezwolenia władz wojskowych przebywają zagranicą lub którzy otrzymali zezwolenie na wyjazd zagranicę.
8. posiadają niebieskie karty mobilizacyjne, ponadto
9. funkcjonarjusze policji państwowej, policji województwa śląskiego i pełniący służbę w więzieniu św. Krzyża,
10. na podstawie zaświadczeń i wniosków właściwych dyrekcyj kolejowych:
    a) kandydaci kolejowi kształcący się na kursach służby eksploatacyjnej i kursach taryfowo-handlowych przy dyrekcjach koleji państwowych w Warszawie, Lwowie i Gdańsku,
    b) naczelnicy i zawiadowcy stacyj, dyżurni ruchu, telegrafiści, maszyniści i t. p., funkcjonarjusze koleji państwowych, co do których właściwe dyrekcje kol. złożą swe wnioski na odroczenie.

Udokumentowane podania o odroczenie ćwiczeń do roku 1930 można wnosić do P. K. U. Włocławek najpóźniej do dnia 9 września 1929 r.

Wniesienie podania nie zwalnia od zgłoszenia się, jeżeli powołany nie otrzyma odpowiedzi do dnia 21 września 1929 r.

Toruń, dnia 10 sierpnia 1929 r.

Dowódca Okręgu Korpusu nr. VIII.
(—) STEFAN PASŁAWSKI,
Generał Brygady.

UWAGA: Wszyscy powołani powinni zabrać ze sobą żywność na czas drogi do swej formacji oraz własne przybory do jedzenia (łyżkę, widelec i t. p.). Rezerwistom przybywającym koleją z gmin odległych od P. K. U. więcej niż 25 klm. koszty przejazdu koleją będą zwrócone w razie przedstawienia zaświadczenia właściwego zarządu gminnego (magistratu), stwierdzającego, że powołany rezerwista przebywał w tej gminie przed udaniem się do P. K. U.

Poz. 121.

Starosta Powiatowy w Lipnie
L. IV ops. 7.

Lipno, dnia 12 sierpnia 1929 r.

Do Magistratów i Urzędów gminnych
powiatu Lipnowskiego.

Niżej wymienieni czując wstręt do pracy, są zawodowymi włóczęgami i wyłudzają wsparcia pod różnymi pozorami.

1. Marecki Józef, syn Jana i Jadwigi ur. 1894 przynależny do gm. Latoszyn, woj. Krakowskie.
2. Czajkowski Józef, syn Józefa i Marji, lat 20 ur. w Morawskiej Ostrowie, przynależny do Jakówki pow. Wieliczka.
3. Jurkowski Edward, ur. 4. II. 1902 r. w Zagórzu pow. Dębin woj. Kieleckie, syn Katarzyny, przynależny do gm. Minogi pow. Olkusz, zamieszkały w Ciężkowicach.
4. Netter Stanisław, ur. 6. IV. 1903 r. w Mikorzynie, pow. Kępno.
5. Jakubowski Feliks, ur. 20. XI. 1883 r. na Ukrainie, obecnie bez stałego miejsca zamieszkania.
6. Ignasiak Józef, przynależny do gm. Łask, od 1914 r. tam nie zamieszkały.

Podając powyższe do wiadomości, że ewentualnie udzielone zapomogi przez gminy przynależności, oraz przez gminy obowiązane do trwałej opieki, zwracane nie będą.

Starosta:
w. z. (—) Kawczyński.

Poz. 122.

Związek Straży Pożarnych
Okręgu Lipnowskiego.
L. dz. 186/29.

Lipno, dnia 14 sierpnia 1929 r.

Okólnik.

Do Zarządów i Sztabów O. S. P.
Okręgu Lipnowskiego.

W sprawie zatwierdzenia wyborów O. S. P. w Krajczynie.

Niniejszem komunikujemy, że na zasadzie par. 21k statutu w dniu 13 sierpnia r. b. na posiedzeniu Zarządu Związku Straży Pożarnych Okręgu Lipnowskiego zatwierdzono wybory O. S. P. w Krajczynie: na Naczelnika Władysława Deleżyńskiego, na Zastępcę Naczelnika Teofila Podralskiego.

Powyższe należy odczytać przed frontem.

Czołem.

Prezes: Kazimierz Keller.
Sekretarz Członek Zarządu: (—) R. Gumiński.

Poz. 123.

Związek Straży Pożarnych
Okręgu Lipnowskiego.
L. dz. 221/29.

Lipno, dnia 14 sierpnia 1929 r.

Okólnik.

Do Zarządów i Sztabów O. S. P.
Okręgu Lipnowskiego.

W sprawie zatwierdzenia wyborów O. S. P. w Kikole.

Niniejszem komunikujemy, że na zasadzie par. 21k statutu w dniu 13 sierpnia r. b. na posiedzeniu Zarządu Związku Straży Pożarnych Okręgu

Lipnowskiego zatwierdzono wybory O. S. P. w Kikole: na Zastępcę Naczelnika Adolfa Wilkawa.

Powyższe należy odczytać przed frontem.

Czołem.

Prezes: Kazimierz Keller.
Sekretarz Członek Zarządu: (—) R. Gumiński.

Poz. 124.

Związek Straży Pożarnych
Okręgu Lipnowskiego.
L. dz. 251/29.

Okólnik.

Do Zarządów i Sztabów O. S. P.
Okręgu Lipnowskiego.

W sprawie zatwierdzenia wyborów O. S. P. w Lipnie.

Niniejszem komunikujemy, że na zasadzie par. 21k statutu w dniu 13 sierpnia r. b. na posiedzeniu Zarządu Związku Straży Pożarnych Okręgu Lipnowskiego zatwierdzono wybory O. S. P. w Lipnie: na Zastępcę Naczelnika Karola Kamana.

Powyższe należy odczytać przed frontem.

Czołem.

Prezes: Kazimierz Keller.
Sekretarz Członek Zarządu: (—) R. Gumiński.

Poz. 125.

Związek Straży Pożarnych
Okręgu Lipnowskiego.
L. dz. 257/29.

Lipno, dnia 14 sierpnia 1929 r.

Okólnik.

Do Zarządów i Sztabów O. S. P.
Okręgu Lipnowskiego.

W sprawie zatwierdzenia wyborów O. S. P. w Nasiegniewie.

Niniejszem komunikujemy, że na zasadzie par. 21k statutu w dniu 13 sierpnia r. b. na posiedzeniu Zarządu Związku Straży Pożarnych Okręgu Lipnowskiego zatwierdzono wybory O. S. P. w Nasiegniewie: na Naczelnika Ignacego Dańkowskiego.

Powyższe należy odczytać przed frontem.

Czołem.

Prezes: Kazimierz Keller.
Sekretarz Członek Zarządu: (—) R. Gumiński.

Poz. 126.

Związek Straży Pożarnych
Okregu Lipnowskiego.
L. dz. 274.

Lipno, dnia 16 sierpnia 1929 r.

Okólnik.

Do Zarządów i Sztabów O. S. P.
Okręgu Lipnowskiego.

W sprawie udziel. remiz i lokali strażackich Oddziałom Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

Powiatowy Komitet W. F. i P. W. pismem z dnia 29 czerwca r. b. za nr. 371 zwrócił się z prośbą o udzielanie remiz strażackich do ćwiczeń i wykładów.

Biorąc pod uwagę, że oddziały W. F. i P. W. są kadrami przyszłych Obrońców naszej Ojczyzny, wzywam wszystkie Straże, a w szczególności te, które mają własne remizy — by w miarę możności udzielały jaknajszerszej pomocy, a w szczególności do udzielania remiz i lokali strażackich do ćwiczeń, oraz wykładów i odczytów.

Czołem.

Prezes: Kazimierz Keller.
Sekretarz Członek Zarządu: (—) R. Gumiński.

Poz. 127.

Związek Straży Pożarnych
Okręgu Lipnowskiego.
L. dz. 283/29.

Lipno, dnia 14 sierpnia 1929 r.

Okólnik.

Do Zarządów i Sztabów O. S. P.
Okręgu Lipnowskiego.

W sprawie zatwierdzenia wyborów O. S. P. w Źródłach.

Niniejszem komunikujemy, że na zasadzie par. 21k statutu w dniu 10 sierpnia r. b. na posiedzeniu Zarządu Związku Straży Pożarnych Okręgu Lipnowskiego zatwierdzono wybory O. S. P. w Źródłach: na Naczelnika Stanisława Leopolda Rumianowskiego, na Zastępcę Naczelnika Stanisława Wicińskiego.

Powyższe należy odczytać przed frontem.

Czołem.

Prezes: Kazimierz Keller.
Sekretarz Członek Zarządu: (—) R. Gumiński.

Za wydawnictwo, redakcję i dział urzędowy odpowiedzialny: Zygmunt Byszewski Lipno.
Drukarnia Toruńska S. A. w Toruniu.